

Piątek, 29 marca 1968 r.
Rok XXIII Nr 76 (6621)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Gorące poparcie polityki partii i W. Gomułki

Wiece załogi Zakładów Motoryzacyjnych w Głowniu

W dalszym ciągu do Komitetu Centralnego PZPR napływają depesze i rezolucje wyrażające poparcie dla kierownictwa partii i Władysława Gomułki.

Wczoraj odbył się wiec załogi Zakładów Motoryzacyjnych w Głowniu. Obok przedstawicieli KP PZPR w Łowiczu na wiec przybyli przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej. Na transparentach hasła głoszące pełne poparcie dla partii i jej I sekretarza W. Gomułki, przyjaźni polsko-radzieckiej.

W swym wystąpieniu I sekretarz KZ PZPR — Anatol Kryusz podkreślił, iż załoga Zakładów Motoryzacyjnych dołoży wszystkich sił, aby jak najlepiej służyć ludowej ojczyźnie. (B) Dalszy ciąg na str. 2

Plenarne posiedzenie KC KPCz

Zaprobowanie kandydatury L. Svobody na prezydenta CSRS Zmiany w składzie władz partyjnych

W czwartek odbyło się posiedzenie plenarne KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Komitet Centralny zaaprobował kandydaturę gen. Ludvika Svobody na stanowisko prezydenta Czechosłowacji oraz przyjął rezygnację Antonína Nevošného z funkcji członka Prezydium i sekretarza KC KPCz. W skład Prezydium wybrano Jozefa Smrkovskiego. Czesimir Cisarz został powołany na stanowisko sekretarza i członka Sekretariatu KC KPCz. Pierwszy sekretarz KC A. Dubczek uzasadniając kandydaturę L. Svobody na prezydenta podkreślił, że generał Svoboda jest najbardziej odpowiednią osobistością, która

w obecnym okresie może pomóc w dziele zjednoczenia obu narodów oraz różnych warstw i grup społecznych oraz umocnienia wewnętrznej sytuacji politycznej.

Poparcie dla kandydatury Svobody wyrazili w toku dyskusji J. Smrkowski i Cz. Cisarz, których pewne grupy obywateli CSRS wysuwały jako kandydatów na prezydenta Czechosłowacji. Komitet Centralny w tajnym głosowaniu zatwierdził kandydaturę gen. Svobody na stanowisko prezydenta. A. Dubczek został upoważniony do przedstawienia i uzasadnienia kandydatury w Zgromadzeniu Narodowym.

Zatrzaśnięta szansa Pawła Jasienicy

Istnieją w życiu publicznym tematy na pewno ciężkie i bolesne, co jednak nie znaczy, aby ich nie omawiać i nie poruszać, skoro omawiają je i poruszają inni z przeciwnym skrzydłem poglądów na te zagadnienia. Do takich spraw należy sprawa Pawła Jasienicy, czyli dawnego Leona Lecha Beynara.

W następstwie znanych wydarzeń na terenie warszawskiego oddziału Związku Literatów Polskich, a z kolei zajęć studenckich pozostających, jak wiemy, w ścisłym powiązaniu z nadzwyczajnym zebraniem wspomnianego związku, przeciw pisarzowi Pawłowi Jasienci, cy jako jednemu z głównych inspiratorów i najczynniejszych sprężyn rozróby o charakterze jak już także wiemy, ściśle i wybitnie politycznej, zostały publicznie wysunięte ciężkie, poważne i przez nikogo nie zakwestionowane konkretne zarzuty dotyczące okresu jeszcze wojennego, a także powojennego. Nie będziemy tu powtarzać szczegółów tego oskarżenia. Wystarczy bowiem przypomnieć, że chodzi o działalność Pawła Jasienicy, wówczas jeszcze Lecha Beynara w bandzie „Lupaszki” w rejonie Białostocczyzny, w związku z czym Beynar-Jasienica dopuścił się wtedy krwawych mordów i gwałtów dokonanych zarówno na funkcjonariuszach państwowych, jak żołnierzach pol-

skich i radzieckich oraz miejscowej ludności cywilnej. Po tym okresie Beynar-Jasienica udał się do Krakowa, gdzie został po jakimś czasie aresztowany wspólnie zresztą z „Lupaszka” i innymi ludźmi jego bandy, z tym jednak, że ci ostatni i „Lupaszko” zostali skazani i straceni, a Beynar-Jasienica został wypuszczony na wolność nie dlatego, że był niewinny, ale w wyniku okoliczności, o których Władysław Gomułka powiedział krótko: „z powodów, które są mu (Jasienci) znane”. Nie będzie my dochodzili, jakie to były powody, ale musiały być chyba zupełnie szczególnego rodzaju.

W następnym okresie kilkunastu lat L. L. Beynar, który występował wówczas już jako Paweł Jasienica, zapisał się w pamięci ludzkiej wielu wybitnymi książkami: typu historycznego, co się składało na jego pozytywny wkład do osiągnięć kulturalnych nowej Polski. I to mu było zapisane na jego dobro i to tak dalece, że otrzymał za ten pozytywny rozdział swojej twórczości i działalności pisarskiej odznaczenie państwowe. Nikt temu ani nie przeczy, ani nie neguje. Paweł Jasienica jako pisarz historyczny nie został obecnie przez nikogo ani zakwestionowany ani zdyskwalifikowany.

Kolumb kosmosu, Jurij Gagarin zginął w katastrofie lotniczej

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR w opublikowanym w Moskwie komunikacie z głębokim żalem powiadomiły, że 27 marca w wyniku katastrofy podczas ćwiczebnego lotu na samolocie, zginął tragicznie pierwszy kosmonauta Jurij Gagarin.

W katastrofie tej poniósł również śmierć inżynier — pułkownik Władimir Sieriegin.

KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR postanowiły utworzyć dla zorganizowania pogrzebu Gagarina i Sieriegina komisję rządową z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR, Andriejem Kirilenko na czele.

Gagarin i Sieriegin pochowani będą na Placu Czerwonym pod murem kremlońskim.

Jurij Gagarin urodził się 9 marca 1934 roku. 12 kwietnia 1961 r. na statku kosmicznym „Wostok I” dokonał pierwszego w świecie lotu po orbicie okołoziemskiej (apogeum 327 km, perigeum 175 km), lądując na wyznaczonym terenie ZSRR (okolice wsi Smietowka w obwodzie saratowskim). Lot trwał 108 min. z prędkością 28 tys. km/godz. Podczas pierwszej podróży kosmicznej Gagarin przeleciał 40 tys. km.

Gagarin miał tytuł bohatera Związku Radzieckiego, był pułkownikiem Armii Radzieckiej i członkiem KPZR od 1960 r.

Od 1957 roku Gagarin służył w lotnictwie wojskowym jako pilot samolotów myśliwskich. Jako jeden z utalentowanych i dzielnych pilotów Gagarin został włączony do grupy kosmonautów.

Gagarin stale doskonalił swe umiejętności pilota-kosmonauty, był niezmiernym badaczem wszystkich nowych zdobyczy techniki lotniczej i kosmicznej. Brał bezpośredni i jak najbardziej aktywny udział w szkoleniu i treningach kosmonautów

M. Naszkowski powrócił ze Szwecji

Po zakończeniu wizyty w Szwecji, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski opuścił 28 bm. Sztokholm, udając się do Warszawy.

Dr Barnard pojedzie do Moskwy

„Pojedzie z bratem za jakiś czas do Moskwy, ale data podróży nie została jeszcze ustalona” — oświadczył słynny południowoafrykański chirurg Christian Barnard dzień nikażom na włoskim lotnisku Fiumicino, gdzie się zatrzymał w drodze do NRF.

Zobowiązania na cześć V Zjazdu partii

Około 4,5 mln zł wynosi wartość zobowiązań podjętych dla uczczenia V Zjazdu PZPR przez załogi zakładów podległych Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Terenowego Ceramiki Budowlanej. Poza tym pracownicy tych zakładów przepracują społecznie 18 tys. roboczogodzin. A oto niektóre z tych zobowiązań:

■ Cegielnia Srebrna I i II wyprodukują do końca roku

ponadplanowo 4,3 mln sztuk cegieł wypalonych i 4 mln sztuk cegieł surowych;

■ Cegielnia „Brzeziny” wykona dodatkowo 3,3 mln sztuk cegieł surowych;

■ po 100 tys. sztuk takiej cegły wyprodukują załogi Cegielni „Piaskowice”, „Stróża”, „Kruszów” i „Dąbrówka”;

■ Cegielnia „Gospodarz” dostarczy ponad plan 120 ton prefabrykatów betonowych i wykona dodatkowo 70 tys. sztuk cegieł surowych.

Podjętym zobowiązaniom załogi cegielni i zakładów pomocniczych wyrażały pełne poparcie dla polityki KC PZPR i I sekretarza Władysława Gomułki. (w)

Polsko-duńska wymiana towarowa

Rozszerzenie polskiego eksportu

27 marca br. został podpisany protokół o wymianie towarowej między Polską a Danią w roku 1968.

Protokół uszła, że w stosunkach handlowych między obu krajami będą stosowane zasady GATT.

Nastąpiło znaczne rozszerzenie możliwości rozwoju polskiego eksportu takich wyrobów przemysłowych jak tkaniny i odzież, wyroby z porcelany i fajansu, szkło gospodarcze, artykuły sportowe, artykuły gospodarstwa domowego, artykuły skórzane i wiele innych.

Z całkowite swobodnego dostępu do rynku duńskiego korzysta większość pozycji towarowych polskiego eksportu w tym maszyny i urządzenia, węgiel i inne surowce i półfabrykaty. W imporcie z Danii czołową rolę odgrywają dobra inwestycyjne.



w kierowaniu lotami statków kosmicznych. W tym roku uzyskał dyplom inżyniera w Wojskowej Akademii Lotniczej imienia Żukowskiego w Moskwie.

Depesza kondolencyjna KC PZPR

KC PZPR, Rada Państwa PRL i Rada Ministrów PRL wystosowały do KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR następującą depeszę kondolencyjną:

Głęboko poruszeni wieścią o tragicznym zgonie w katastrofie samolotowej pierwszego w świecie kosmonauty Jurija Gagarina, przesyłamy Wam, narodowi radzieckiemu oraz rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy żalu i współczucia w imieniu narodu polskiego.

Bohater Związku Radzieckiego pik Jurij Gagarin rozszerzył imię nauki i techniki radzieckiej na całym świecie, torując ludzkości drogę do podboju przestworzy i przyczyniając się swym historycznym pionierskim lotem wokół naszego globu do sukcesów następujących wypraw kosmicznych.

Pragniemy zapewnić Was, iż naród polski całym sercem dzieli żal i smutek bratnich narodów radzieckich z powodu tej bolesnej straty. Bohaterska, szlachetna postać Jurija Gagarina pozostanie na zawsze w wdzięcznej pamięci całej ludzkości.

Szczegóły katastrofy

Rządowa komisja powołana do wyjaśnienia okoliczności śmierci J. Gagarina i W. Sieriegina zakomunikowała, że samolot, którym lecieli obaj lotnicy, uległ katastrofie w pobliżu wsi Nowosielkowo w obwodzie władymirskim.

27 marca w dzień Gagarin wyleciał na kolejny lot z polmosk ewskiego lotniska z instruktorem Sierieginem na dwumiejscowym odrzutowym samolocie szkoleniowo-treningowym, aby trenować technikę pilotowania. Samolot uległ katastrofie w drodze powrotnej na lotnisko po wykonaniu zadania ćwiczebnego.

Depesze kondolencyjne z Łodzi do ambasady ZSRR w Warszawie

Na wieść o tragicznej śmierci pierwszego kosmonauty J. Gagarina, który zginął 27 marca w wyniku katastrofy podczas ćwiczebnego lotu na samolocie, załogi łódzkich zakładów pracy wstrząśnięte do głębi tą wiadomością już wczoraj wysłały pierwsze depesze kondolencyjne do ambasady ZSRR w Warszawie. Wystały je m. in. załogi ZPB im. Dzierżyńskiego, WZPB i Maja, ZPB Armii Ludowej i ZPB im. Harnama.

W kondolencyjnych depes-

zach robotników łódzkiej wyrażają głęboki żal z powodu przedwczesnej, tragicznej śmierci Jurija Gagarina, który 12 kwietnia 1961 r. na statku kosmicznym „Wostok I” dokonał pierwszego w świecie lotu po orbicie okołoziemskiej, przelatując w podróży kosmicznej 40 tys. kilometrów.

Pamięć po pierwszym kosmonaucie pozostanie wiecznie żywa w sercach mieszkańców naszego miasta.

(J. Kr.)

Żaloba po śmierci J. Gagarina

Wieść o tragicznej śmierci pierwszego kosmonauty świata wywołała w całym kraju powszechny smutek i żalobę. Społeczeństwo przesyła wyra-

zy współczucia do bratnich organizacji w Kraju Rad, do ambasady i placówek konsularnych ZSRR w Polsce. (A) Dalszy ciąg na str. 2

Przeładanie Wisły pod Włocławkiem Budowa zapory i hydroelektrowni będzie zakończona w 1969 r.

Na terenie czołowej ładowej inwestycji wodnej w Polsce — zapory i hydroelektrowni na Wiśle pod Włocławkiem — przystąpiono do najpoważniejszej operacji inżynierskiej: przegrodzenia koryta rzeki.

Od kilku dni załoga „Hydro budowy II”, posługując się specjalnymi kombajnami pływającymi, układa na dnie Wisły tzw. materace, z związanej faszyn obciążonej kamieniami. Ich pasy tych umocnień stanowią będą podstawę tamy ziemnej, która zamknie koryto rzeki i zabezpieczy jej dno przed erozją. Jest to ogromne przedsięwzięcie. Trzeba będzie zatopić blisko 200 tys. ton kamieni. Ich zapas gromadzono na budowie już od dłuższego czasu. Pierwszy etap akcji ma się zakończyć w połowie maja br. Spyanie właściwej zapory nastąpi w czasie najniższych stanów wody i potrwa do wczesnej jesieni. Prace będą

wtedy prowadzone jednocześnie z obydwoma brzegami — ziemię i kamienie dowozić będą samochody. W momencie, gdy koryto rzeki zwęzi się przez nurt Wisły zostanie przetrzycony pro wizoryczny most, z którego ostatecznie zasympie się pozostawią „dłonek” zapory. Wody przez grodzoną Wisłę utworzą zalew, który będzie dostawcą „białego węgla” dla siłowni o mocy 160 MW.

Jeszcze w tym roku ruszą 2 spośród 6 planowanych turbozespołów. Ze Związku Radzieckiego, który zaopatruje „Włocławek” w podstawowe agregaty, nasilają się dostawy elementów tych urządzeń. Pochozą one z wytwórni w Charkowie i Świerdłowsku.

Włocławska siłownia wodna — pierwsza i największa w przyszłym systemie hydroenergetycznym kaskady dolnej Wisły — ma być gotowa w całości w przyszłym roku.

Dzień Pracownika Służby Zdrowia

„Zdrowie w świecie jutrzejszym” — oto hasło pod jakim będzie obchodzony tegoroczny „Dzień Pracownika Służby Zdrowia”. Przypada on 7 kwietnia. Obchodzony będzie równoległe ze Światowym Dniem Zdrowia. Jego obchody koncentrować się będą na problemach dalszego rozwoju służby zdrowia...

A oto program uroczystości: 31 marca, o godz. 11, w Pabianicach odbędzie się akademie z udziałem „Wesołego Autobusu”; 4 kwietnia, o godz. 16.30, uroczysta akademie w Teatrze Wielkim, przed południem zasłużeni pracownicy służby zdrowia zostaną dekorowani odznaczeniami państwowymi i Honorowymi Odznakami m. Łodzi; w dniach 6 i 7 kwietnia odbywać się będą lokalne uroczystości w placówkach służby zdrowia Łodzi i województwa.

Poza tym odbędą się różnego rodzaju imprezy sportowe, w tym 25 kwietnia Okręgowa Spartakiada Szkół Medycznych. Centralna akademie z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia odbędzie się 6 kwietnia w Kątach. Łódź i województwo reprezentować będzie na tej akademie 10-osobowa delegacja. (w)

Z ukosa

Rajd Monte... Rzgów!

Sobiesław Zasada rozstał się z imię Polski po całym świecie i chwata mu! Wiele jednak wskazuje na to, iż jednocześnie rozbudził w rodaków namiętność rajdowe. Iluż „prawdziwych mężczyzn” zasiadających „za kółkiem” samochodu marzu teraz w naszym kraju o argentyńskich sukcesach? Nawet ci, którzy nie dysponują specjalnie do tego celu przygotowanymi maszynami, także uważają, że mogliby to i owo pokazać na trasie...

I pokazywać, na przykład na ul. Rudzkiej między Rzgowem a Marysinem. Każdego dnia przerażeni widzowie mogą obserwować wspinańca zmagającego kierowców na tej trasie. Jednakże z powodu braku odpowiednich oznaczeń, oraz na skutek tego, iż wszystkie wozy są takie same — trudno zorientować się, kto zwycięża.

W wiadomości będzie tylko, przed czy później, kto przegrał. Przegra zaś ten, kto pierwszy wpakuje się z kilkotonowym ładunkiem piasku do rowu, na drzewo, lub na inny pojazd. Na rezultat trzeba więc jeszcze trochę poczekać. Na razie zaś proponujemy, aby dyrekcja Łódzkiego Przedsiębiorstwa Trans-

Konkurs debiutantów

Łódzcy studenci, w porozumieniu z Automobilklubem, organizują w niedzielę — 31 marca — rajd samochodowy na trasie długości 65 km p.n. „Konkurs debiutantów”. Posiadacze czterech kółek mogą zgłaszać się w Automobilklubie (Sienkiewicza 56, tel. 304-61). (o)

Szukamy wiosny w „Uniwersalu”

W poszukiwaniu wiosny zajrzelimy do łódzkiego Powszechnego Domu Towarowego „Uniwersal”. Ruch szczególnie w działach konfekcji i obuwniczym — nie

bywały. Słoneczna pogoda — panująca od kilku dni — skłoniła wiele łodzianek i łodzian do poczynienia wiosennych zakupów odzieży. „Uniwersal” przyjmuje swo-

ich klientów — „czym chata bogata”. Właśnie czym? Ostatnio nadeszły bardzo lekkie i wygodne ubrania z elano-bawelny. Nowości nie tylko sezonu, lecz również produkcji przemysłu odzieżowego; są one w kolorach zielonym, brąz, kaka, bez itp. Ich cena kształtuje się około 1.000 zł. Tak więc panowie nie będą musieli się męczyć w upalne dni w wiatowanych marynarkach. Poza tym — w dziale konfekcji znajdują się piaseczki z elano-bawelny: różne odcienie brązu, beżu i granatu oraz w pepitkę i jodełkę.

Dla pań — poza piaseczkami znaleźć można różnego rodzaju kostiumy na okres tzw. przejściowy. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z sukienkami. Wybór ich niewielki. Rzekomo, sezon jeszcze nie nadszedł.

Rodzice nie powinni mieć natomiast kłopotów z zaopatrzeniem nastolatków i dzieci w odpowiednie ubiory: spodnie z teksasu, spodniemy itp. Wybór dzierławstwa zbytnio nie zachwycił. Nadal brak nowości z modylonu i argony. Zauważyliśmy natomiast duży wybór bielizny damskiej oraz niewielkie ilości koszul męskich „non-iron”.

To dość dobre zaopatrzenie w niektórych działach konfekcji „Uniwersal” zawdzięcza tzw. umowom patronackim z zakładami pracy. Swoje wyrobione toiska posiadają tu ZPO: zgierskie, bytomskie, bielskie, bydgoskie, ozorkowskie, pabianickie i łódzki „Polboy”, a z dzierławstwa: „Femina” i „Olimpia”.

Nie udało się natomiast „Uniwersalowi” zawrzeć umów patronackich z zakładami obuwniczymi. Wybór obuwi — naszym zdaniem — jest, mimo że duży, przeciętny. Taki jak w innych sklepach. Nie zachwycił. Jest to jednak grzech powszechny krajowego przemysłu obuwniczego. Rzeczy bardziej rewelacyjne prezentowano na wiosennych targach w Poznaniu, ale kiedy ukaza się one w sklepach — nie wiadomo.

Wnioski ogólne z wiosennych odwiedzin w „Uniwersalu” nie są nazbyt optymistyczne. Jeśli bowiem pierwszy w Łodzi sklep — a drugi pod względem wielkości w kraju — boryka się z trudnościami w skompletowaniu pełnego wyboru konfekcji i obuwi, to czego można się spodziewać po różnego rodzaju małych sklepikach, domach odzieżowych i obuwniczych nie mających częstokroć bezpośrednich kontaktów z producentami?

(wit.)

Teledzielnicy Moskiewskiej. Jako solista wystąpił: F. Elkana, T. Tutinas, P. Raptis i K. Cwynar.

W niedzielę — 31 marca — o godz. 19, koncert inauguracyjny Ogólnop. Międzyc. Konkursu Muzyki Klasycznej. Wystąpi na nim studencka orkiestra symfoniczna PWSM pod dyr. prof. T. Kiesewettera. W programie Uwertura do dramatu Goethego „Egmont” oraz III Symfonia Es-dur Beethovena. Jako solistka wystąpi A. Dynarowska. (w)

„Aktualne problemy organizacji gospodarstwa domowego” — prelekcja inż. Z. Błaszkiwiczewo, o godz. 17, w EDK (Traugutta 18).

„Przyroda Krymu” — prelekcja dr R. Olczaka, o godz. 16.30, w ŁDK.

„Medycyna w walce ze starością” — odczyt doc. dr K. Wiśniewskiej-Roszkowskiej, o godz. 17, w Domu Techniki (Pl. Komuny Paryskiej 5), połączonej z walnym zebraniem komisji seniorów.

„Tajemnice i uroki Paryża” — odczyt mgr J. Podgórskiego, o godz. 18, w Klubie Rosyjskim (Więckowskiego 32).

Jak gospodarowano w 1967 r. na Widzewie i Polesiu

Od kilku dni odbywają się w Łodzi sesje dzielnicowych rad narodowych. Poświęcone one są przede wszystkim sprawom związanym z wykonaniem budżetów w roku 1967. Wczoraj sprawy gospodarce omawiali radni Widzewa i Polesia. Dział odbędzie się sesje DRN Śródmieście i Bałuty.

Wydatki DRN-Widzew zamykają się kwotą około 120.300 tys. zł. Największe sumy pochłonęły szkolnictwo ogólnokształcące i wychowanie — 38.260 tys. zł, kapitalne remonty — 36 mln zł oraz ochrona zdrowia ludności — 26.397 tys. zł. Po stronie dochodów uzyskano 125 mln zł.

Przez prawidłową realizację dochodów oraz niepełne wykorzystanie kredytów Widzew uzyskał nadwyżkę budżetową w wysokości 4.756 tys. zł. Pozwoli ona zaspościć dodatkowe istotne potrzeby mieszkańców dzielnicy, m. in. takie, które nie znalazły zabezpieczenia w budżecie roku bieżącego względnie ujawniają się dopiero w toku realizacji zadań.

Budżet Polesia za 1967 r. zamknął się kwotą wydatków 175.780 tys. zł. Większość zamierzonych wydatków została w pełni, a niektóre zostały nawet przekroczone. Realizacja planu i budżetu była znacznie lepsza aniżeli w roku 1966. Dużej poprawie uległo zwłaszcza wykonawstwo kapitalnych remontów budynków, za równo pod względem ilości jak i terminowości. Poprawie uległy też warunki lokalowe w szkołach. W dziedzinie gospodarki komunalnej wydano 51,5 mln zł, na ochronę zdrowia — 43,6 mln zł, a na szkolnictwo i wychowanie 62 mln złotych.

Sami mieszkańcy Polesia przyczynili się w znacznej mierze do porządkowania dzielnicy. Wartość czynów społecznych wyniosła 13.331 tys. zł. Nadwyżka budżetowa za rok ubiegły wyraża się sumą 8.929 tys. złotych.

Na obu sesjach radni podjęli rezolucje popierające politykę partii i I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę.

W Filharmonii

Muzyka polska z XIV-XVII wieku

Koncert rozrywkowy

Występy orkiestry PWSM

Jak już informowaliśmy, w końcu bieżącego tygodnia orkiestra symfoniczna Filharmonii Łódzkiej wyjedzie na gościnne występy do Frankfurtu nad Odrą. Będzie ona uczestniczyć w III Frankfurter Festwoche.

A oto imprezy, jakie odbędą się w Filharmonii podczas nieobecności zespołu: W piątek — 29 marca — o godz. 19.30, koncert kameralny dawnej muzyki polskiej w wykonaniu zespołu wokalo-instrumentalnego „Fistulatores et Tubicinatores Varsovienses. Organizatorem i kierownikiem tego zespołu jest K. Piwkowski, laureat nagrody m. st. Warszawy w roku ubiegłym. W programie — utwory kompozytorów polskich z XIV do XVII wieku. Szczególną atrakcją tego zespołu są rekonstruowane instrumenty muzyczne z epoki średniowiecza i renesansu;

W sobotę, 30 marca, o godz. 19.30, koncert rozrywkowy. Orkiestra Polskiego Radia i Teledzielnicy w Łodzi dyrygować będzie gościnnie J. Silantiew — dyrygent Orkiestry Radia i

Spotkanie amatorów jazdy konnej

Na liczne zapytania informujemy, że pierwsze spotkanie niekandydatów na wiosenny kurs jazdy konnej odbędzie się w niedzielę (31 bm.) o godz. 11 w Łódzkim Klubie Jeździeckim (ul. Łagiewnicka 307). (X)

Komentujemy Przywrócenie społeczeństwu

Nie uczyli się, ani też nie pracowali. Wielu weszło w konflikt z prawem. Mówiono o nich — urodzeni w niedziele. W Łodzi problem tej trudnej młodzieży jest od dawna w centrum zainteresowania milicji, władz oświatowych i organizacji ZMS.

Przed wszystkim chodziło o rzecz najważniejszą: trzeba było zainteresować ich nauką konkretnego zawodu. Inicjatywę podjął Uniwersytet Robotniczy ZMS. Poprzez

Ochotnicze Hufce Pracy przy pomocy Kuratorium zorganizowano 6-miesięczne kursy dla młodzieży skierowanej tu przez MO. W ub. roku naukę podjęło 260 dziewcząt i chłopców w wieku 15-18 lat, a ukończyło 143. W tym roku z inicjatywy UR ZMS młodzież ta zajęła się również — Związek Nauczycielstwa Polskiego i Zakład Doskonalenia Zawodowego organizując dla niej naukę zawodu. W dalszym jednak ciągu

więcej kursów prowadzi UR ZMS. Na kursach tych młodzież jest przygotowywana do pracy w zawodach ślusarza, tokarza, frezera czy też — najbardziej atrakcyjny kierunek — mechanika samochodowego.

Na skierowanych przez MO 340 osób zgłosiło się 258, a na kursy uczęszcza w tym roku 237. Dano im szansę być pożytecznym w społeczeństwie. Z szansy tej wiele osób korzysta. Jak stwierdza kierownictwo UR ZMS — w fabrykach młodzież ta zachowuje się wzorowo. Na przykład w Wytwórni Sprzętu Sportowego „Wessa”, gdzie kierownikiem szkolenia jest J. Dziegielewski, stworzono odpowiednią atmosferę dla chłopców, którzy uczą się tu zawodu. Dzięki zainteresowaniu dyrektora „Wessy” oraz całej załogi wyniki pracy wychowawczej są tu jak najbardziej pozytywne.

Kobiety — w akcji

W łódzkich zakładach przemysłu włókienniczego działa 76 komisji kobiet pracujących przy radach zakładowych. W ich skład wchodzi prawie 800 łodzianek. Wiele z tych komisji pracuje aktywnie zajmując się wszystkimi problemami tzw. kobiecymi, a więc m. in. awansami kobiet, opieką nad dziećmi, krzewieniem wiedzy praktycznej. Komisje kobiet pracujących dbają także o aktywizację pracownic w zawodzie.

Z inicjatywy Okręgowej Komisji Kobiet Pracujących, Prezydium Zarządu Okr. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież i Skór. rozpisano konkurs na najaktywniejszą komisję. Pierwsze miejsce przypadło ZPB im. gen. Waltera, a drugie komisji w ZPB im. Hanka Sawickiej, trzecie ZPW im. Reymonta. Dobre doświadczenia tych komisji należałoby upowszechnić.

Wczoraj formy i metody pracy komisji kobiet pracujących w zakładach przemysłu włókienniczego omawiane były na wspólnym posiedzeniu Rady Kobiet m. Łodzi i komisji kobiet pracujących przy WKZZ. Omówiono m. in. współpracę tych komisji z kolami terenowymi LK. (Kas)

Obecnie UR ZMS zamierza opracować nowy program, w którym oprócz zajęć teoretycznych i praktycznych związanych z nauką zawodu, znalazłyby się także wykłady z zakresu higieny osobistej oraz zajęcia kulturalno-oświatowe, a także imprezy sportowe. (j. kr.)

Łódzcy nauczyciele

W Łodzi pracuje prawie 10 tysięcy nauczycieli. 7.500 zatrudnionych jest w pełnym wymiarze godzin. Wszystkie szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze w naszym mieście posiadają pełną obsadę kadrową. Łódź ma najwyższy w Polsce procent nauczycieli z wyższym i półwyższym wykształceniem. 75 proc. z nich to ludzie młodzi, którzy nie ukończyli jeszcze 40 roku życia. Obserwuje się również zjawisko feminizowania zawodu nauczycielskiego. Ma to m. in. wpływ na absencję chorobową. Jest ona dość duża, a składa się na nią w znacznym stop-

niu opieka nad chorą dzieckiem oraz urlopy macierzyńskie. Wczoraj problem ten omawiane były na posiedzeniu Komisji Oświaty RN m. Łodzi. Radni postulowali wzmoczenie opieki lekarskiej nad nauczycielami. Chodziłoby m. in. o ułatwienie nauczycielom dostania się do lekarza rejonowego w czasie wolnym od pracy oraz o stworzenie w Łodzi przychodni specjalistycznej dla ludzi tego zawodu. Wnioskowane również, aby lekarze szkolni mogli wypisywać chorym nauczycielom recepty na leki. (Kas)

Przed kasami „Orbisu” i „Polresu” jeszcze pusto

Mimo, że od świąt dzieła mas zaledwie dwa tygodnie, przed kasami „Orbisu” i Biura Rezerwowania Miejsc PKP „Polres” na Dworcu Kaliskim pusto. Łodzianie nie widać już kas jeszcze zainteresowania świątecznymi wyjazdami. Sprzedaż biletów PKS na okres świąteczny rozpocznie się w „Orbisie” przy Placu Wolności dopiero w ponie-

dzialek. Można natomiast już nabywać bilety PKP z miejscówkami. Jak na razie sprzedano w „Orbisie” kilka biletów do Kudowy, Dusznik i Jeleniej Góry. „Polres” wyprzedził już prawie wszystkie miejscówki na ekspres „Tatry” do Zakopanego, trochę biletów do Kudowy i Dusznik, a najmniej do Jeleniej Góry.

Normalne bilety (bez miejscówek) sprzedaje „Polres” na 7 dni przed datą podróży. W zależności od zainteresowania łodzian świątecznymi wyjazdami, biuro skłonne jest rozpocząć przedsprzedaż kilka dni wcześniej. (a)

Paragrafem

Dziewczyna na wabia

Pobił z miłości Nożownik

W zdarzenie to miało miejsce 10 lipca ub. roku. Ryszard Jasiak (Konopnickiej 34) wraz ze swym kumplem — Włodzimierzem Sochackim (Piotrkowska 121) uknuł plan obrabowania swego znajomego, którego spotkali gdy wracał do domu w stanie nietrzeźwym. Za wabia postąpiła im dziewczyna — nieletnia T. R. Dziewczyna wyprowadziła ofiarę na pola nad torami kolejowymi, znajdując się w pobliżu ul. Zapolskiej, gdzie Jasiak i Sochacki pobili dotkliwie Edwarda M. i zrabowali mu zegarek oraz 100 zł. Sorawa przeciw napastnikom toczyła się przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi, który wymierzył obydwu kary: po 3 lata więzienia, po 2 tys. zł grzywny i 3 lata utraty praw publicznych i honorowych praw obywatelskich. Nie letnia zaś umieszczono w zakładzie wychowawczym.

towa, z której wyskoczył Edmund Rusiecki (Rolinicza 19), zadał dziewczynie kilka silnych uderzeń i zbiegł. Barbara P. powiadomiła o zajściu dyrektora szkoły, który z kolei złożył meldunek milicji. Tego samego dnia ujęto napastnika, lecz pobił on jednego z funkcjonariuszy MO i uciekł. Ponownie schwytano go po dwóch dniach i doprowadzono do aresztu.

W toku rozprawy Rusiecki — karany już za chuligański wybrzyk — wyjaśnił, że pobił dziewczynę li tylko „z miłości”. Zakochany łobuz otrzymał wyrok — 2 lata więzienia.

Na ławie oskarżonych Sąd Powiatowy dla m. Łodzi zasiadł nożownik — Henryk Karpiński (Zgierska 221 b). 11 lipca ub. roku będąc w stanie nietrzeźwym napadł na niespodziankę Mariana Sz., ogłuszył silnymi ciosami pięści, a następnie zadał dwa pchnięcia nożem. Z interweniującymi w zajściu znajomymi ofiary Januszem i Haliną M. łobuz rozprawiał się również z pomocą noża i metalowego pręta. Wyrok sądu — dwa lata więzienia. (Lw)



PLAC 7.000 m kw., 100 drzew, owocowych, ogrodzony, budynek gospodarczy (woda, siła) oddam w dzierżawę. Tel. 381-01, godz. 8-15

PLACE Zgierz-Chełmy sprzedam. Blisko komunikacji, ładne położenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „S-75”

DOM murowany własnościami z wygodami, garażem i ogrodem sprzedam. 2 razy po 3 pokoje z kuchnią wolną. Zgierz, Karłowicza 5

DOMY 1-rodzinne, plac, gospodarstwa oraz każda nieruchomości można sprzedać lub kupić. Informacje bezpłatnie. Kilińskiego 180, M. Rzeźnik 51190 g

DRZEWO — topola, lipa — kupię. Nawrot 103, tel. 221-84 51191 g

PIANINO wiedeńskie — „Hilger Aschen” krzyżowe, metalowa płyta — okazjony sprzedam. Oferty „51153” Prasa, Piotrkowska 96

SILNIK do łodzi „Moskwa” — sprzedam. Warszawa, tel. 32-65-61, od godz. 16.30 2210 k

GIFARĘ elektryczną, nową „Jolana-Graziela” sprzedam. Tel. 484-61, godz. 8-15 50424 g

OGŁOSZENIA DROBNE

FORMY żelazne do wyrobu drenów studziennych, mostowych, kanałowych, płyt, pustaków — sprzedam. Właściciel: Łódź, Wojska Polskiego 186 50423 g

SADZONKI chrzanu — sprzedam. Chojny — Okręgowa 6 51175 g

„SYRENE” sprzedam. Odbiór — „Motozbyt”. Oferty „51213” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, łazienkę, I piętro (bioki) Osiedle Wl. Bytomskiej, zamieniam na pokój, kuchnię do II piętra w dzielnicy — Widzew lub Śródmieście. Tel. 539-29, od 18 do 20 51171 g

PANIENKA poszukuje sublokatorskiego pokoju. Tel. 226-56 51227 g

2 POKOJE, kuchnię, łazienkę, c.o., komfortowe, bloki, w śródmieściu, zamieniam na równorzędne: 3 pokoje, kuchnię. Oferty „51202” Prasa, Piotrkowska 96

DO komuni: sukienki, hałeczki oraz młodzieżowe piaseczki — poleca pracownia, Piotrkowska 20, Brulińska (podwójne) 50758 g

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje na 2 lata niekrepującego pokoju. Tel. 261-45, po 17

ASYSTENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „50686” Prasa, Piotrkowska 96

PANI — członkini spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje sublokatorskiego, niekrepującego pokoju, chętnie nieumiebowanego. Oferty „51182” Prasa, Piotrkowska 96

ZAKŁAD fryzjerski oddam w dzierżawę. Obywatelska 72 51183

KOREPETYCJE: rosyjski, niemiecki — udziela studentka. Tel. 341-27, w godz. 19-20 51201 g

UWAGA! Poszukuję wzorów chodliwych artykułów użytku osobistego i domowego oraz za bawek z tworzyw sztucznych. Posiadam koncepcję na tworzywa sztuczne. Warunki do omówienia. Oferty „51176” Prasa, Piotrkowska 96

PRAGNIESZ sześciółtowego matelastwa? Napisz: „Venus”. Koszalin, Kolejowa 7 — Świdrow. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 1484 k

ZDUŃSKA Wola — korepetycja z matematyki udziela magister. Tel. 85-25, godz. 18-20 66 p

W DNIU 10 marca zginał pies foksterier ostro włosy. Odprowadzić za wynagrodzeniem: ul. Chryzantem 8, m. 16

DNIA 23 bm. przy Bytomskiej, zaginął brazo w pęknięciu. Zwrot za wynagrodzeniem: Westerplatte 24. Rogalski

DNIA 25.III. rano przybiłak się pies buldog maści białej, pod szyją — biała krawatka. Czestochowska 22, m. 3, godz. 11-13 51184 g

DNIA 21.III. zgineła mała suczka, sierść krótka, żółta, przed białą, ogonek krótko obcięty. Znalazca proszony o odprawienie za wynagrodzeniem: Piwna 5-16, Władysław Kedziński

ZGINAŁ pies wyżeł maści białej w brzoze łańty, ogon obcięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Kilińskiego 25, m. 28 51185 g

FRZYJME dodatkowo dobrze płatną pracę po godz. 15. Oferty „51177” Prasa, Piotrkowska 96

POMOC do dziecka potrzebna. Reja 7/9 m. 5. Tel. 591-37 51172 g

Zatrzaśnięta szansa

1 Dokończenie ze str. 1

ważnych i mniej ważnych, ale stanowiących wycinki na szego wspólnego wysiłku.

Paweł Jasienica, zdawało się, wszedł na tę pożyteczną, dobrą drogę i dlatego także i jemu nikt nigdy nie wypomniał przeszłości z bandy „Lupaszkii”, natomiast pamiętano to wszystko, co Jasienica już po tamtych okresie budował na chwale i okrzyk budował Polski. Okazało się jednak, że to była tylko jedna strona jego życia. Druga, zakamufLOWANA, pozostała wierna ideałom z „oddziału”, „Lupaszkii”, to jest „ideałom” jeśli je w

Pawła Jasienicy

ogóle tak nazwać można, zdającym w prostej drodze do obalenia nowej Polski, jej porządku i zasad kształtujących jej życie, do współdziałania z dywersją i z tym, co miałoby oznaczać w Polsce anarchię rozpaloną przy pomocy chwytów aż nadto dobrze znanych ze słownika każdej dywersji i demagogii. Paweł Jasienica nie mógł już tym razem strzelać i zabijać rodaków, podjął zatem akcję podniecania do białej gorączki młodzieży i

przeciwstawiania jej Polsce Ludowej.

S koro więc okazało się, że Paweł Jasienica pozostał nadal „Nowina” z Puszczy Białowieskiej, kredyt uznania dla jego zasługi jako pisarza, udzielony mu na wstępie nowego, jak się zdawało, życia Pawła Jasienicy, musi być cofnięty. Paweł Jasienica nie może być ani nie jest wyjątkiem korzystającym z przywileju bezkarności moralnej. Skoro jest innym niż się wydawało, trzeba go osadzać takim jakim jest naprawdę. I to jest wszystko.

Nikt nigdzie nie obwinia Pawła Jasienicy za udział w Armii Krajowej i to jest niecie, podle kłamstwo i równie niecie demagogia. W Polsce żyją, pracują i cieszą się największym nierzaz uznaniem i zaufaniem dziesiątki tysięcy byłych AK-owców. Otrzymują ordery i zaopatrzenie życiowe. Nikt nie obwinia Pawła Jasienicy także za jego działalność pisarską.

Paweł Jasienica znalazł się pod pretekstem za swoje krwa we zabrodnie popełnione w lasach Puszczy Białowieskiej, które mogłyby być mu wybaczone, gdyby od nich odszedł na trwałe raz na zawsze do końca życia służąc rzetelnie swojej ojczyźnie. Takie wielokrotnie rozgłoszenia bywają w historii narodów i takie obowiązują również w historii narodu polskiego. Ale tylko w tym wypadku, jeżeli rozgłoszony nie uprawia podwójnej gry i nie kontynuuje śmiertelnego grzechu swojej zbrodni. Paweł Jasienica podjął kontynuację swego grzechu w zapewne zmienionej i dostosowanej do nowych warunków postaci, ale rdzeń tego grzechu pozostał nienaruszony w jego zamierzeniu. Wykaż to i udowodnij sam osobiście, kiedy zdawało mu się, że nadszedł czas jego działania. Tu się pomylił. Czas taki nie nadszedł i nigdy już nie nadejdzie. Epoka „ideologii” „Lupaszkii” runęła bezpowrotnie i w żadnej nawet o miennej metamorfozie już się nie powtórzy w dzisiejszej i jutrzejszej Polsce.

To dlatego nie Polska Ludowa grzebie dobre imię Pawła Jasienicy. To on sam własnoręcznie je pogrzebał i on sam za to musi ponieść konsekwencje jako autorzytet moralny, za który dotąd, omyłkowo — jak się okazuje — uchodził. Pozostaną zapewne książki Jasienicy. Nie pozostanie jednak Jasienica jako rzecznik polskiej postawy i nienagannosci moralnej. Ta szansa Pawła Jasienicy bezpowrotnie już się za nim zatrzasnęła.

KLAUDIUSZ HRABYK

Komisje pojednawcze na warsztacie SDP

Wczoraj, w łódzkiej Klubie Dziennikarza odbyła się sesja Wyjazdowa Klubu Publicystyki Prawnej SDP, nt. działania ustawy o sądownictwie z społecznym. Dziennikarze z różnych miast i województw omawiali w dyskusji swoje spostrzeżenia dotyczące 3-letniej już działalności społecznych komisji pojednawczych i sądów robotniczych. W sesji uczestniczyli m. in. przedstawiciele OK EFN i CRZZ. Dorobek łódzkiej SKP przedstawił sekretarz ŁK EFN — mgr A. Wesolowski. (Lw)

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie niewielkie. Temperatura minimalna 2 stopnie, maksymalna 15 stopni C. Wiatry słabe z kierunków zmiennej.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Słońce dziś zajdzie o godzinie 18.09, a jutro wszędzie o godzinie 5.23.

(Przypominamy, że imieniny obchodzą dziś Wiktor i Eustachy). (z)

Radio i telewizja

PROGRAM I

8.00 Wład. 8.15 Z nagrań ork. detej. 8.35 Mel. rozrywkowe. 9.00 „Pantofelki z brokatu” — słuch. 9.30 A. Dworzak — Uwertura koncertowa. 9.40 Dla przedszkol — „Bawia się z nami goście”. 10.00 „Lalka” — odc. 10.20 Koncert estradowy. 10.50 Mówi technika. 11.00 „Balon” — słuch. 11.30 Co tydzień nowe piosenki. 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 12.05 Wład. 12.10 „Koncert z polonezem”. 12.45 „Rolnicy kwadrans”. 13.00 „Dzieci słuchają muzyki”. 13.20 „Swojskie melodie”. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 „Miasto pachnące chemią”. 14.20 Muzyka operowa. 15.00 Wład. 15.05 Aud. dla uczniów. 15.30 Dla dzieci: „Piosenka, zabawa i ja”. 16.06 „Kwadrans z dedykacją”. 16.20 „Płynię Wisła, płynię”. 16.50 „Moje miejsce w życiu”. 17.00 Studio Rytm. 17.20 „Gość tygodnia”. 17.55 Wład. 18.00 Koncert pt. „Rytm młodych”. 18.40 Muzyka i akt. 19.05 Koncert rekla mowy. 19.20 „Ze wsi i o wsi”. 19.35 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 (L) Koncert Ork. ŁRPR. 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.30 „Punkt zwrotny” — fragm. 22.00 „Spotkanie z Temida”. 22.20 Muzyka kameralna. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wład. sportowe. 23.15 Muzyka popularna. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 „Portrety”. 8.55 Koncert poranny. 9.30 Wład. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Poranny koncert. 10.25 „Albino” — fragm. 10.45 Muzyka z różnych epok. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (L) Komunikaty. 12.30 (L) „Nasz general”. 12.45 (L) „Od symfonii do piosenki”. 13.20 (L) „Sze rokiej drogi”. 13.25 „Stolica” — fragm. 13.45 Z twórcy M. Karłowicza. 14.20 Soliści mezo. rozr. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Koncert. 15.20 Świat muzyki. 15.50 Mówi technika. 16.00 Wład. 16.07 Utwory mistrzów baroku. 16.46 (L) Akt. Łódzkie. 17.00 (L) „Na turystycznym szlaku”. 17.05 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 17.35 (L) „Czy to się opłaci!” — rep. 17.50 (L) 20 minut melodii. 18.10 (L) „Nasz komentarz”. 18.30 „Klub entuzjastów nowoczesności”. 18.45 Kurs jęz. ros. 19.00 Wład. 19.07 L. Sempoliński prezentuje przeboje starej Warszawy. 19.26 Chwila poczuj. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.25 Dyskusja literacka. 20.45 Koncert d. c. 21.33 Z kraju i ze świata. 22.00 Wład. sportowe. 22.04 „Scho dy” — słuch. 22.51 W kręgu bluesa. 22.56 Wiersze K. Ilakowiczówny. 23.00 Nocna serenada. 23.15 „O co tu chodzi?”. 23.20 Muzyka taneczna. 23.50 Wład.

TELEWIZJA

9.55 Zajęcia techniczne kl. VII. „Łódka z napędem odrzutowym” (z Katowic). 10.30 „Grzeszny anioł” — film fab. prod. radz. (z Poznania). 15.45 Fizyka I rok. „Kinematyka relatywistyczna” (z Gdańska). 16.25 Fizyka I rok. „Dynamika relatywistyczna” (z Gdańska). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Dla dzieci: „Miś z okienka” (W). 17.15 „Na pad na sklep jubilerski” — film prod. USA (W). 17.40 „Wyrwa” — rep. film. (ze Szczecina). 18.10 Wiadomości dnia (L). 18.25 „Za kierownicą” (W). 18.55 Ballady i piosenki (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05

„Sto dni” — progr. red młodzie zowej (W). 20.35 „Z pamiętnika Casanovy” — widowisko muzyczne no-baletowe (z Wrocławia). 21.35 „10 minut recenzji” (W). 21.45 „Kontakty” — magazyn Red. Społecznej (W). 22.15 Dziennik (W). 22.35 Politechnika TV. Fizyka — I rok (powtórzenie z Gdańska). 23.10 Politechnika TV: Fizyka — I rok (powtórzenie z Gdańska).

Dnia 27 marca 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 89
S. + P.
Teresa Aleksandrowicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 marca br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pograżona w głębokim żalu
RODZINA

Koleżance ANNIE DRACZYŃSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
ZARZĄD, RADA, PODST. ORGAN. PART. oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SP-NI PRACY „SPOJNIA”
Pogrzeb odbędzie się 29 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej.

Dnia 28. III 1968 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72
S. + P.
Kazimiera Gryszkiewicz
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Przełęcz 6 (na Stokach) na cmentarz św. Rocha na Radogoszcz nastąpi dnia 30. III. br. o godz. 16, o czym zawiadamiają pograżeni w smutku
CORKI, ZIĘCIOWIE i WNUCZĘTA

Koleżance EDWARDZJE PIETRAS, wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA Mieczysława Czerwińskiego
składają
ZARZĄD, RADA i WSPÓLPRACOWNICY ZE SP-NI PRACY „FARMEDIA”

NOWY DOM HANDLOWY PP „DELIKATESY”
DYREKCJA PP „DELIKATESY”
ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW, ŻE
dnia 30 marca 1968 r. o godz. 13 NASTĄPI
przy ul. WIELKOPOLSKIEJ bl. 24a
otwarcie nowego
DOMU HANDLOWEGO „DELIKATESY” nr 15.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Straż Pożarna 08
Informacja PKS 263-96
Informacja PKP 581-11

TEATRY

TEATR WIELKI g. 19
„Tosca”
TEATR POWSZECHNY
nieczynny
TEATR JARACZA (w sa li ul. Moniuszki 4-a) g. 19 „Nie zapomnisz owych dni”
TEATR NOWY godz. 16 „Damy i huzyary”
MAŁA SALA godz. 20 „Zeglarz”
TEATR 7.15 godz. 19.15 „Mordercy stowarzyszeni”
OPERETKA — godz. 19 „Dziękuję ci, Ewo”
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — nieczynny
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert kameralny da wnej muzyki polskiej. Zespół wokalo-instrumentalny Filarów i Tubicinatorów Varsoviensium. Kierownik zespołu Kazimierz Piwkowski. W programie muzyka kompozytorów polskich z XIV-XVII wieku.

MUZEJA

MUZ UM HISTORII WŁÓKIENNICZA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-11.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w g. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wiekowskiego nr 36) godz. 9-15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-

CO? GDZIE? KIEDY?

FIZYK (Pl. Wolności 14) godz. 11-17.
KINA
BALTYK — „Bohater naszych czasów” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „10 małych Indian” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Old Surehand” od lat 11 (jug. NRE) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — „Poradnik matrymonialny” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Kanciarze Spółka Akcyjna” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA — „Grobowiec Ligei” (ang.) od lat 16 godz. 17, 19
ENERGETYK — „Dziata Navarony” (ang.) od lat 14 godz. 17, 20
GDYNIA — „Julia, Anna, Genowefa” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA — „Ptaki” od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
1 MAJA — „Winnetou” i seria od lat 11 (jug.) godz. 15.30, 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ — „Ostatni brzeg” od lat 14 (USA) godz. 19
LDK — „Dama z tramwaju” (czeski) od lat 14 godz. 15.30, 17.45 (g. 20 projekcja DKF)

WŁÓKIENNICZA

„Waleczni przeciw rzymskim legionom” od lat 14 (rum.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Ostatnie polowanie” od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
UKA — „Gejsza” (USA) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
POLESIE — „Czarna pantera” (NRD) od lat 11, godz. 17, 19
POPULARNE — „Wycieczka w nieznane” (pol.) od lat 16, godz. 15, 17, 19

KINO FILMÓW POLSKICH

TATRY — Bajki: „Utrapienia z kozłem”, „Jacek w kosmosie”, „G. 16, 17 „Żywy Mateusz” od lat 16 (pol.) godz. 18, 20

DYZURY APTEK

Główna 50, Wiekowskiego 21, Piotrkowska 235, Zgierska 146, Nowotki 12, Felińskiego (Dąbrowa)

DYZURY SZPITALI

Ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna; ul. Sterlinga 13 — z rejonu poradni „K” — przy ul. Kocpińskiego 32 i Nowotki 60; ul. Przyrodnicza 7-9 — z rejonu poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i 269 ul. M. Fornalskiej 37 — z dzielnicy Polesie; ul. Łagiewnicka 34-36 — z dzielnicy Bałuty i Władzów

Informacje o dyzurach szpitali innych specjalności — tel. 03.
Nocna pomoc lekar ska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 — zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.
Nocna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-4.

E. S. GARDNER
niesznośna DZIEWCZYNA
TEUM. R. DZIERŻKO

— Przykro mi, że będę musiał przekazać ci zle nowiny. Perry — dał się słyszeć głos Drake'a z drugiej strony linii telefonicznej.
— Jakże nowiny?
— Byliśmy śledzeni aż do posiadłości Minnerwy Minden.
— Skąd wiesz?
— Odkryłem to, gdy parkowałem wóz.
— Co masz na myśli?
— Mają urządzenie, które zakładają na koniec rury wydechowej. Wtedy w regularnych odstępach czasu wydobywają się kropelki cieczy fluorescencyjnej. Kropelki te są dostrzegane przez specjalnego typu okulary, o odpowiednim pryzmionnych soczewkach. Mogą śledzić samochód nawet wtedy, gdy znajdują się w odległości dziesięciu do piętnastu minut za nim.
— I jesteś pewny, że tak właśnie postąpił z twoim samochodem?
— Jestem zupełnie pewny.
— Dziękuję, Paul — powiedział Mason. — Mam pełne biuro podenerwowanych klientów. wobec tego muszę przystąpić do normalnego toku zajęć. A co z porwaniem?

— Nie wiem. Policja działa w wielkiej tajemnicy i na pewno nie powiadomi nas o swoich odkryciach.
— A więc zabieraj się do roboty. Paul i wy krąj wszystko, co tylko możesz. Szczególnie staraj się coś wydobyć o przeszłości Dornie Ambler.
— Nie sądzisz, że powinienes opowiedzieć policji to, co wiesz?
— Nie jestem pewien, Paul... Prawdopodobnie tak uczynię. Zastanowię się jeszcze. Na razie, muszę pozbyć się kilku natarczywych klientów. Potem skontaktuję się z tobą.
— Okay.
Mason zwrócił się do Della Street:
— Sądze, że będę nasładował dietę Paula Drake'a. Przyniesi mi z restauracji kilka kanapek z siekanym sznyclem wołowym i przyrządź trochę kawy. Pójdę zobaczyć tych klientów.
— To nie chce pan poczekać na kanapki? Zje pan później? — spytała Della.
— Szczegrze mówią, wołałbym teraz. Lecz klienci są zdenerwowani. Odnoszą wrażenie, że czekają bez końca i myślą, że jestem tak długi na lunchu i nie się nimi nie przejmuję. Trzymanie kanapki z siekanym sznyclem w jednym ręku, a kodeksu prawnego w drugim ma znaczenie psychologiczne: bardzo uspokaja podenerwowanego klienta. Widzi, iż miałem tak ważną sprawę do załatwienia, że musiałem zrezygnować z towarzyskiego lunchu.
— Inaczej mówiąc, kanapki ułatwią panu pracę.
— Tak. Przyprawdź mi pierwszego klienta, Della.

Della Street wysunęła się zwinnie z gabine tu i po chwili pierwszy klient wszedł do pokoju.
— Przepraszam, że musiał pan na mnie tak długo czekać — rzekł Mason. — Wszedłem z biura w bardzo pilnej sprawie. Pan pozwoli, że będę jadł kanapkę podczas naszej rozmowy? Wprost umieram z głodu.
— Della, podaj mi akta z notatką w pana sprawie i kilka kanapek z siekanymi sznycłami, jeżeli możesz.
— W tej chwili — zapewniła sekretarka i podała mu teczkę z aktami oraz kanapki.
Gdy Mason otworzył skoroszyt, twarz klienta rozjaśniła się.
— Adwokat załatwił go szybko, potem następnych czterech, jedząc przy tym z przesadną delikatnością kanapki i popijając je kawą.
Przeprowadzał właśnie rozmowę z ostatnim klientem, gdy telefon zadzwonił trzy razy, sygnalizując, że pracownica obsługująca centralę telefoniczną ma pilną rozmowę na linii.
Della Street podniosła słuchawkę i rzekła:
— Halo, Gertie — i następnie zwróciła się do Masona: — Porucznik Tragg chce z panem mówić.
— W biurze?
— Nie, przez telefon.
Mason podjął słuchawkę.
— Halo, poruczniku. Tu Mason.
— Przysporzyłem panu dzisiaj trochę kłopotów — zaczął Tragg. — Teraz mam zamiar nieco więcej pana podenerwować.
— Zgoda — powiedział Mason oschle. — Mam nadzieję, że zakładanie pewnego materiału na rurę wydechową mojego samo-

chodu nie kolidowało z pańską sprawnością operacyjną?
— Och, ani trochę, ani trochę — odpowiedział Tragg.
— Wydaje mi się, że mój samochód był śledzony — zauważył Mason.
— Oczywiście — przyznał Tragg. — Nie możemy pozwolić, ażeby wyszła z pańskich rąk. Wiemy wszystko o pańskiej podróży do posiadłości miss Minden w Montrose.
— Przypuszczam — rzekł Mason — że pan chce okazać mi więcej względów, co może po prostu stanowić zwykłą przynętę do bardzo starannie zastawionej pułapki.
— Ale przynęta jest naprawdę świetna! — zaznaczył Tragg. — To jest coś takiego, czemu nawet pan nie może się przeciwstawić, Perry.
— Mianowicie?
— Odniosłem wrażenie, że pan nie mógłby szybko przybyć tutaj, dlatego posyłam do pana mojego policjanta. Powinien przybyć do pańskiego biura za kilka sekund. Gdy pan z Della Street przyjedzie tutaj... udajcie się prosto do mego gabinetu nawet wtedy, gdyby mnie nie było. W takim wypadku, nie będziecie jednak długo na mnie czekać. Naprawdę obdarzę pana względami.
— Czy to ma być przynęta?
— Nie. Obiecuję panu śliczną przynętę — odpowiedział Tragg i powiesił słuchawkę.
Kilka krótkich, ostrych dźwięków rozległo się w gabinecie. Znowu telefon. Della Street podniosła słuchawkę i spytała:

Redaguje kolegium, Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 209-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-90 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamawionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Złot ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumery kwartalnie 29 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.